Weronika Juszczak, Od Nowa

niezapomniane chwile
wokół pozornie pewnych strat
trudno policzyć ile
w ciemno w to idę

nie pytam w co grasz
co złotem jest, a co na pokaz
przyciąga ten blask
byłam tu nie raz
i ciągle chce więcej

Po cichu czekam na start
oddycham, jestem już tam
tak hipnotycznie
od nowa chce grać
zaczarowani gdy świat poukładany jest tak
metaforycznie
jak ty i ja

niezrozumiane sprawy za nami nadal snują się
jednak to mnie ciekawi
i z prądem płynę

nie pytam w co grasz
co złotem jest, a co na pokaz
przyciąga ten blask
byłam tu nie raz
i ciągle chce więcej

Po cichu czekam na start
oddycham, jestem już tam
tak hipnotycznie
od nowa chce grać
zaczarowani gdy świat poukładany jest tak
metaforycznie
jak ty i ja

nieświadomy stan budzi mnie od nowa
kiedyś dalszy plan
dzisiaj tylko chcę
znów iść w nieznane
magia ciągle trwa
wiem, ze nie przestanę
z tobą nie da się

Po cichu czekam na start
oddycham, jestem już tam
tak hipnotycznie
od nowa chce grać
zaczarowani gdy świat poukładany jest tak
metaforycznie
jak ty i ja